

# GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 9 (1560) • 3 marca 2022 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Dzieci zamieszkały w „Narcyzie” na Zawodziu, tam również zakwaterowani zostaną pozostali uchodźcy z Ukrainy. Pacjenci, którzy wcześniej zajmowali piramidę zostali poproszeni o przeniesienie się do innych obiektów. Przyjęli tę zmianę nie tylko ze zrozumieniem, ale też wyrazili wsparcie burzą oklasków.

Fot. Bartosz Naskręski

## USTROŃ Z UKRAINĄ

W związku z inwazją na Ukrainę rozpoczętą 24 lutego przez Federację Rosyjską publikujemy informacje, które będą przydatne w tym trudnym czasie. Uciekającym przed wojną obywatelom Ukrainy możemy pomóc w różnoraki sposób: poprzez wzięcie udziału w zbiórkach, zapewniając transport z polsko-ukraińskiej granicy czy oferując miejsce do zamieszkania. Pamiętajmy, że niesiona pomoc ma charakter długofalowy. Organizatorzy zbiorów i akcji proszą, by robić to z głową i stosować się do komunikatów.

Charków leży 1.505, a Kijów 1.018 km od Ustronia. Wydawało się, że to daleko, ale gdy wybuchła wojna, konflikt dotknął nas bezpośrednio. Choćby przez to, że na stacjach paliw w piątek 25 lutego były długie kolejki. Wprowadzono limity przez zakaz tankowania do kanistrów, na jednej ze stacji na terenie miasta nie realizowano  
(cd. na str. 4)

W numerze m.in.: Brutale i technicy - wspomnienie o Janie Gomoli, O bliskich sercu kobietach, Czy Ustron był kobietą? Nagrodzone krepliki z Ustronia, Ustronianki przodowniczkami kuźniczych praktykantów, Ekologiczna kwadratura koła, Groźny wypadek, Początek objazdu w Lipowcu, Wejście na Czantorię w krótkich gaciach.

## PRZYJECHAŁY DZIECI Z UKRAINY

Niemal setka dzieci z ukraińskich domów dziecka przyjechała w nocy do Ustronia. Powitali je pracownicy Uzdrowiska Ustron.

Uciekające przed wojną dzieci z domów dziecka z Doniecka oraz ich opiekunowie znaleźli bezpieczną przystań w Uzdrowisku Ustron. Docelowo schronienie w ośrodku znajdzie ok. 400 osób.

– Na chwilę obecną mówimy o 400 miejscach, które mamy przygotowane dla uchodźców z Ukrainy. Oprócz dachu nad głową i wyżywienia zapewniamy niezbędną opiekę medyczną oraz psychologiczną. Dzieci z niepełnosprawnościami, które również były w grupie, która do nas przyjechała, otrzymają specjalistyczną pomoc – mówi prezes Zarządu Uzdrowiska Ustron Wojciech Budzowski.

– Wiedzieliśmy, że musimy pomóc. Priorytetem było zorganizowanie miejsc dla osób, które będą uciekać z ogarniętej wojną Ukrainy. Jestem bardzo dumny z całej naszej załogi, że z energią i empatią ciężko pracowali, aby zapewnić tę bezpieczną przystań – mówi prezes Zarządu Grupy American Heart of Poland Adam Szlachta.

Pomoc w Uzdrowisku organizowana jest przez Grupę American Heart of Poland (właściciela Uzdrowiska Ustron), Caritas Polska, Kancelarię Premiera Rady Ministrów, Urząd Miasta Ustron oraz Starostwo Cieszyńskie. (BN)



МИ 3 ТОБОЮ  
.....  
JESTEŚMY Z WAMI

## WYTYCZNE STAROSTWA POWIATOWEGO

Starostwo Powiatowe w Cieszynie przekazało informację o organizacji zbiórek oraz zakwaterowania dla ukraińskich uchodźców, w której czytamy, że w związku z panującą sytuacją i napływającą ludnością z terenu Ukrainy, w niedzielę 27 lutego odbyło się spotkanie starosty cieszyńskiego Mieczysława Szczurka z burmistrzami i wójtami miast i gmin, komendantem powiatowym Policji w Cieszynie insp. Jackiem Stelmachem oraz komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie st. bryg. Damianem Legierskim. Zebrany przedstawiono wytyczne otrzymane od wojewody śląskiego Jarosława Wierczorka. Rozmawiano również na temat form pomocy ze strony samorządów powiatowych i gminnych, m.in. o organizowaniu zbiórek środków dla potrzebujących na Ukrainie oraz miejsc doraźnego zakwaterowania dla ludności uchodźczej, zgodnie z Poleceniem nr ZKI.6330.21.1.2022 Wojewody Śląskiego z dnia 26.02.2022 r.

Obecnie na terenie powiatu cieszyńskiego są zapewnione miejsca dla uchodźców w trzech obiektach. Trwają ustalenia z zarządcami kolejnych obiektów.

Ponadto na spotkaniu ustalono, zgodnie z wytycznymi Wojewody Śląskiego, że koordynatorem zbiórek środków dla potrzebujących na Ukrainie na terenie powiatu będzie Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Lokalizacja punktu zbierania środków oraz godziny przyjmowania będą przekazane w kolejnej informacji.

Podano listę produktów, które mogą być przekazywane:

Odzież i okrycie: koce zwykłe i termiczne, śpiwory, podkładki pod materac do spania z wodoodpornej folii aluminiowej, materace, ubrania (nowe lub używane w dobrym stanie), płaszcze przeciwdeszczowe.

Środki higieny i czystości: płyny do kąpieli/pod prysznic/mydło, dezodoranty, pasta do zębów, szczoteczki do zębów, grzebień, bielizna damska, męska, dziecięca, podpaski, pampersy, pieluchy dla dorosłych, papier toaletowy i ręczniki papierowe, ręczniki (w tym z mikrofibry), worki na śmieci, środki dezynfekujące/alkohol do dezynfekcji, maski filtrujące lub jednorazowe.

Żywność: woda, żywność do szybkiego przygotowania (instant), batony (w tym energetyczne), bakalie, orzechy, konserwy, makarony, płatki zbożowe do szybkiego przygotowania, narzędzia kuchenne jednorazowego lub wielokrotnego użytku: talerz głęboki, łyżka, widelec, nóż, szkło (silikon spożywczy lub plastik).

Inne: zapalki, baterie, powerbanki, oświetlenie, w tym latarki, świece, zestawy pierwszej pomocy.

Podstawowe środki medyczne (witaminy, środki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, leki na kaszel i przeziębienie).

Czego nie wysyłamy w ramach pomocy humanitarnej: broni palnej, broni białej, hełmy, elementy opancerzenia, umundurowania, inny sprzęt militarny i paramilitarny, produkty, których wywóz z terytorium RP wymaga koncesji lub zezwolenia.

## CEEB - ZŁÓŻ DEKLARACJĘ

1 lipca 2021 roku ruszył powszechny spis źródeł ciepła, o którym musi pamiętać każdy właściciel lub zarządca budynku/lokalu, który posiada źródło ciepła o mocy do 1 MW. Złożenie deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) jest obowiązkowe. Wszelkie informacje dostępne są na stronie Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego <https://www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow...>

Ustawą z dnia 28 października 2020 r. o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw [Dz. U. poz. 2127] utworzono Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków (dalej zwana CEEB) i nałożono nowe obowiązki na właścicieli lub zarządzających budynkami lub lokalami. Za jej stworzenie, wdrożenie i prowadzenie odpowiedzialny jest Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego.

**Czym jest deklaracja?** To rodzaj ankiety w której podaje się: - imię i nazwisko albo nazwę właściciela lub zarządcy budynku lub lokalu oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby; - adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw; - informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach; - numer telefonu właściciela lub zarządcy (opcjonalnie); - adres e-mail (opcjonalnie).

**Kogo dotyczy deklaracja?** Każdego właściciela lub zarządcę budynku lub lokalu, który posiada źródło ciepła o mocy do 1 MW.

**Kiedy składam deklarację?** Od 1 lipca 2021 r.

Dla nowo powstałych budynków termin ten wynosi 14 dni. W przypadku budynków, które już istnieją właściciel lub zarządca ma 12 miesięcy.

**Uwaga!** Obowiązek złożenia deklaracji jest nałożony ustawowo i za jego niewypełnienie w terminie grozi grzywna!

**Jak możemy złożyć deklarację?** W formie elektronicznej – preferowany sposób, którego funkcjonalność umożliwia proste i szybkie wypełnienie dokumentu. Deklaracje możemy składać za pośrednictwem systemu teleinformatycznego CEEB. Składanie deklaracji wdrażane zostało zgodnie z wymaganiami bezpieczeństwa, przy użyciu Profilu Zaufanego (bezpośrednie połączenie do systemu Węzła Krajowego). Profil zaufany w ramach węzła krajowego jako sposób uwierzytelniania jest obecnie systemem w pełni działającym i wykorzystywanym przez instytucje oraz obywateli. Niezależnie od Profilu Zaufanego Węzeł Krajowy umożliwia korzystanie z dowodu osobistego z warstwą elektroniczną. W formie papierowej – wypełniony dokument można wysłać listem albo złożyć osobiście w Urzędzie Miasta Ustroń w godzinach pracy urzędu.

Wszelkie pytania w tej sprawie należy kierować DO PRZEDSTAWICIELI GŁÓWNEGO INSPEKTORA NADZORU BUDOWLANEGO e-mail: [info-ceed@gunb.gov.pl](mailto:info-ceed@gunb.gov.pl)

Informacje dodatkowe : <https://www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow-faq>

Pliki do pobrania: <https://zone.gunb.gov.pl/dokumenty-do-pobrania/>

## to i owo z okolicy

Ciekawa inicjatywa strażaków-ochotników z Górek Wielkich. 7 marca rusza we wsi... zbiórka złomu. Do 26 marca gromadzone będzie wszelakie żelastwo podarowane przez mieszkańców. Złom następnie zostanie sprzedany, a zdobyte w ten sposób pieniądze strażacy chcą dołożyć do remontu wysłużonego bojowego Staraka

266. Złom mogą przekazywać nie tylko „tubylcy”.

\* \* \*

Na terenie Cieszyna, i w innych „stolicach gmin” naszego regionu, można za darmo korzystać z Internetu. Takich publicznych punktów jest kilkanaście, w tym kilka hotspotów (m.in. na rynku i na Górze Zamkowej oraz w Parku Pokoju), do tego jeszcze tzw. infokioski.

\* \* \*

Gaz ziemny występuje nie tylko w Dębowcu, ale także na terenie Pogórza i w Kaczycach. Należy do wysokometaanowych, stanowiąc cenny surowiec pod względem energetycznym. Złoża nie są jednak eksploatowane ze względu na zbyt wysokie koszty.

Pierwszą koronkarką z Trójwsi Beskidzkiej, która otrzymała Nagrodę im. Oskara Kolberga, była Jadwiga Legierska z przysiółka Kadłuby w Koniakowie. Jej warsztat pracy pokazano w filmie dokumentalnym.

\* \* \*

Duży sukces drużyny KS Cieszyń, która była gospodarzem turnieju finałowego Halowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w hokeju na trawie. Laskarze znad Olzy w finale pokonali 3:0 po karnych zagrywkach Wartę Poznań. W regulaminowym czasie był remis 4:4. Tym samym KS Cieszyń zdobył tytuł Mistrza Polski.

\* \* \*

Podczas uroczystości z okazji 10-lecia Muzeum Regionalnego „Na Grapie” w Jaworzynie,

na frontowej ścianie drewnianego budynku umieszczono tablicę pamięci dra Jerzego Ruckiego, fundatora placówki zmarłego w Szwajcarii. Zaprojektował tablicę ustronjski artysta-plastyk Karol Kubala. W 2024 roku to rodzinne muzeum będzie świętowało swoje 25-lecie.

\* \* \*

W miniony weekend lawina zesłała pod szczytem... Baraniej Góry. Jak poinformowali ratownicy Grupy Beskidzkiej GOPR, była to „zasługa” czterech narciarzy skiturowych, którym na szczęście nic się nie stało. Innych poszkodowanych też nie było. Lawina miała wielkość około 160 m na 160 m, a grubość obrywu wyniosła blisko 50 cm. (nik)

# KRONIKA MIEJSKA

## NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

|                              |        |                   |
|------------------------------|--------|-------------------|
| Ewa Balcar zd. Podzorska     | lat 85 | ul. Dominikańska  |
| Janina Barszcz               | lat 90 | os. Manhattan     |
| Józef Bijok                  | lat 85 | ul. Lipowska      |
| Roman Budny                  | lat 85 | ul. Stalmacha     |
| Aniela Choinka zd. Sikora    | lat 92 | ul. Źródlana      |
| Helena Dolczewska zd. Franek | lat 97 | ul. Katowicka     |
| Leon Frycz                   | lat 80 | ul. Lipowska      |
| Helena Gluza zd. Gajdacz     | lat 99 | ul. Staffa        |
| Anna Goszyk zd. Dytko        | lat 85 | ul. Sikorskiego   |
| Teresa Habrat zd. Burczyńska | lat 85 | ul. Pana Tadeusza |
| Zofia Jaworska zd. Chwastek  | lat 85 | ul. Lipowska      |
| Hermína Jochacy zd. Bochniak | lat 91 | ul. Pod Grapą     |
| Krystyna Kajstura zd. Macura | lat 85 | os. Manhattan     |
| Eugenia Kostka               | lat 80 | ul. Wiklinowa     |
| Jan Madzia                   | lat 85 | ul. Bernadka      |
| Maria Marianek zd. Gruszka   | lat 95 | ul. Wesoła        |
| Antoni Modzelewski           | lat 90 | os. Manhattan     |
| Karol Pacuła                 | lat 85 | ul. Sosnowa       |
| Amalia Smuda zd. Kaleta      | lat 80 | ul. Widokowa      |
| Anna Stec zd. Lach           | lat 92 | ul. Traugutta     |
| Irena Sztwiertnia zd. Bogocz | lat 80 | ul. Jelenica      |
| Teresa Witoszek zd. Buchta   | lat 80 | os. Manhattan     |
| Daniela Zajac zd. Niemiec    | lat 85 | os. Cieszyńskie   |

\* \* \*

## SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Marcowe spotkanie Członków i Sympatyków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń odbędzie się w najbliższy poniedziałek to jest w dniu 7 marca o godzinie 10.00, w Muzeum Zbiory Marii Skalickiej w Ustroniu. Dla przyjeżdżających autobusem od Centrum Ustronia i od Wisły wysiadamy na przystanku Ustroń Brzegi.

\* \* \*

### CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

|               |        |               |
|---------------|--------|---------------|
| Jan Gomola    | lat 80 | ul. Kamieniec |
| Helena Sikora | lat 70 | ul. Myśliwska |

9/2022/1/N

*Lęgliwy stokroć umiera przed śmiercią, mężny kosztuje jej tylko raz jeden.*

*Wiliam Szekspir*

**Pani Marii Sikorze  
oraz całej rodzinie**  
wyraży głębokiego współczucia oraz wsparcia  
w trudnych chwilach po śmierci

**śp. Heleny Sikory**

składają

Burmistrz Miasta, Pracownicy Urzędu Miasta Ustroń  
oraz Przewodniczący Rady Miasta Ustroń wraz z Radnymi

9/2022/1/R

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

**Leszek Kubień**

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

## WAŻNE TELEFONY

|                            |                  |                            |              |
|----------------------------|------------------|----------------------------|--------------|
| Numer alarmowy             | 112              | Pogotowie Gazowe           | 992          |
| Policja Ustroń             | 47 857-38-10     | PGNiG                      | 32 391-23-03 |
|                            | fax 47 857-38-14 | Kominiarz                  | 33 854-37-59 |
| Straż Pożarna Polana       |                  |                            | 602-777-897  |
|                            | 33 854-59-98     | Urząd Miasta               | 33 857-93-00 |
| Wodociągi                  | 33 854-34-96     | Poradnia Rodzinna          |              |
|                            | 33 854-22-44     | Mickiewicza 1              | 537 071 063  |
| telefon alarmowy 994       |                  |                            | 33 333 60 61 |
| Przedsiębiorstwo Komunalne |                  |                            | 33 333 60 63 |
|                            | 33 854-35-00     | Salus                      | 730 300 135  |
| Straż Miejska              | 33 854-34-83     |                            | 33 333 40 35 |
|                            | 604-558-321      | Medica                     | 33 854 56 16 |
| Pogotowie Energetyczne     | 991              | Rodzinna Praktyka Lekarska |              |
|                            | 33 857-26-00     | NZOZ Nierodzim             |              |
|                            |                  |                            | 33 854 23 50 |

## RADA SENIORÓW MIASTA USTROŃ ZAPRASZA

Rada Seniorów Miasta Ustroń zaprasza mieszkańców na spotkanie, które odbędzie się 7 marca o godz. 14.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta. Tematem będą problemy i oczekiwania seniorów w Ustroniu.

\* \* \*

## ZAPISY DO PRZEDSZKOLI

Burmistrz Miasta informuje o rozpoczęciu postępowania rekrutacyjnego w ustrońskich placówkach na rok szkolny 2022/2023. Rekrutacja odbywać się będzie w dniach 1-15 marca w systemie elektronicznym poprzez stronę: <http://ustroń.przedszkola.vnabor.pl>. Szczegółowe informacje można uzyskać w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.

\* \* \*

## ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Rozpoczyna się rekrutacja na rok szkolny 2022/2023 do klas pierwszych szkół podstawowych i odbywać się będzie w dniach 1-15 marca. Szczegółowe informacje można uzyskać w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.

\* \* \*



## KOMUNIKAT

Po dłuższej przerwie feryjnej spowodowanej pandemią koronawirusa Covid 19 Rada Programowa Uniwersytetu Trzeciego Wieku informuje: Z dniem 28 lutego UTW wznowił

działalność w drugim semestrze roku akademickiego 2021/2022. Rozpoczynają się zajęcia w sekcjach, planowane są warsztaty, wykłady i imprezy kulturalne. Serdecznie zapraszamy członków UTW do udziału we wszystkich oferowanych formach aktywności. Z okazji Dnia Kobiet proponujemy imprezę integracyjną dla członków UTW, która odbędzie się 8 marca o godz. 15.00 w Zajeździe pod Groniami. Zapisy przyjmowane będą w czwartek 3.03 w godz. od 10.00 do 12.00 w siedzibie Akademii Esprit. Wpisowe 20 zł od osoby, w ramach którego proponujemy smaczny poczęstunek. Wszystkich członków UTW prosimy o uregulowanie składek członkowskich na II semestr (40 zł). Uregulowanie składek członkowskich upoważnia do korzystania z oferty UTW.

**Rada Programowa UTW**



Tak wyglądały korytarze przedszkoli i szkół, dary trafiły do „Prażakówki”, gdzie znajduje się miejski punkt pomocowy.



Pakowanie darów przed Pralnią Samoobstugową przy ul. 3 Maja. Tam aktywnie działa grupa mieszkańców.



W odezwie na apel komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Nierodzimiu przekazała strażakom z Ukrainy sprzęt: 4 ubrania specjalne, 1 hełm, nowy wąż W52, 3 pary nowych rękawic i agregat prądotwórczy. Jednostka OSP Ustroniu Centrum przekazała m.in.: komplety ubrań specjalnych typu NOMEX, kominiarki, rękawice strażackie, buty, komplety węży. Jednostka OSP w Polanie przekazała: 7 kompletów umundurowania bojowego i 6 par rękawic.  
Fot. OSP Nierodzim

## USTROŃ Z UKRAINĄ

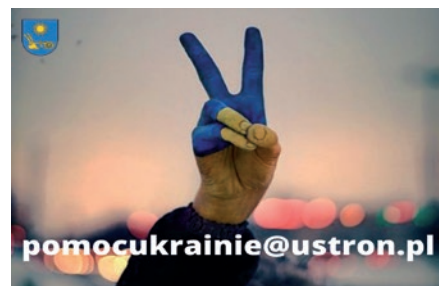
(cd. ze str. 1)

transakcji kartą płatniczą. Gotówki nie wydawał bankomat ING, w którym konta ma wielu ustroniaków, w lepszej sytuacji byli klienci Banku Spółdzielczego i PKO, choć momentami ustawiały się kolejki. Jeśli chodzi o zaopatrzenie w sklepach, to sytuacja wyglądała lepiej niż na początku pandemii. Na półkach był i papier toaletowy, i ryż, ale można było zaobserwować większy ruch i wózki wypełnione po brzegi podstawowymi produktami.

Bliski jest nam ten konflikt również pod względem mentalnym. Niedowierzenie, smutek, złość to uczucia, które odczuwają ustroniacy. Nie pozostali obojętni na krzywdę ludzi. Bez względu na poglądy, przekonania, wyznanie mieszkańcy miasta i zaczęli pomagać

na potęgę. Spontaniczne zbiórki ruszyły w szkołach podstawowych, przedszkolach, zorganizowały się osoby prywatne, włączyły się stowarzyszenia i firmy. Oferują mieszkania, transport z granicy, pomoc żywnościową, rzeczową i pieniądze. Ten zapal studzą nieco instytucje, prosząc, by zachować siły, środki i entuzjazm również na później, bo nie wiadomo, jak długo potrwa wojna, jak wielu uchodźców, przyjedzie do Polski. Trzeba pomagać z głową, stosować się do komunikatów i śledzić na bieżąco informacje. (mn)

Dyrekcja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 zadeklarowała na rzecz uchodźców wojennych z Ukrainy mieszkanie służbowe, znajdujące się na terenie szkoły. Wraz z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Ustroniu będzie się starać o jego wyposażenie.



Miasto Ustroniu uruchomiło specjalny adres mailowy: pomocukrainie@ustron.pl dla wszystkich, którzy chcą w jakikolwiek sposób pomóc obywatelom Ukrainy (zakwaterowanie, wyżywienie, odzież, środki czystości, higieny osobistej, wsparcie psychologiczne i inne). Mogą z niego skorzystać osoby prywatne, firmy, stowarzyszenia, związki wyznaniowe itd. i informować o rodzaju oferowanej pomocy. Nie należy zapominać o pozostawieniu danych kontaktowych.

Infolinia dla  
uchodźców z Ukrainy

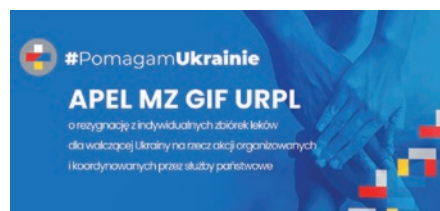
**+48 885 805 073**

Гаряча лінія для  
біженців з України

**+48 885 805 073**

Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca uruchomiły specjalną bezpłatną infolinię w języku ukraińskim i polskim, pod którą będzie koordynowana pomoc dla uchodźców przed wojną. Infolinia działa przez całą dobę. Aktualne informacje dotyczące pomocy będą na bieżąco publikowane na stronie internetowej [www.ahop.pl](http://www.ahop.pl). Dodatkowo można kontaktować się za pomocą adresu e-mail: [pomocdlaukrainy@ahop.pl](mailto:pomocdlaukrainy@ahop.pl).

Należy pamiętać, że osoby przekraczające polską granicę ze strony Ukrainy muszą w pierwszej kolejności udać się do Ośrodka Receptyjnego (zaraz po przekroczeniu granicy). Wiele uchodźców nie posiada dokumentów, a będą one potrzebne do identyfikacji, kontaktów z rodziną czy do zrobienia badań medycznych. Zakwaterowanie i pomoc będzie się odbywała po wypełnieniu powyższych formalności.



Ministerstwo Zdrowia, Główny Inspektor Farmaceutyczny oraz Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych apelują o rezygnację z indywidualnych zbiorów leków dla walczącej Ukrainy, na rzecz akcji organizowanych lub koordynowanych w ramach działań statutowych Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Biorąc pod uwagę specyfikę przechowywania oraz transportu tego typu produktów, a także potrzebę skoordynowania dostaw z przedstawicielami władz Ukrainy, Ministerstwo Zdrowia, GIF i URPL apelują o powstrzymanie się od organizowania takich zbiorów leków. Niewłaściwie przechowywane i transportowane leki nie tylko nikomu nie pomogą, ale mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.



W poniedziałek z samego rana w sali sesyjnej Urzędu Miasta Ustron odbyła się narada połączonych sztabów kryzysowych na temat pomocy uchodźcom z Ukrainy. Ustaliliśmy strategię działania ze starostą cieszyńskim Mieczysławem Szczurkiem, szefem sztabu kryzysowego Starostwa Powiatowego Jerzym Lazarem i prezesem Zarządu Uzdrowiska Ustron Wojciechem Budzowskim. Ustroniacy jak zawsze stanęli na wysokości zadania, włączyli się do naszych działań i sami organizują pomoc. Bardzo za to dziękuję, apelując jednocześnie o rozważę i stosowanie się do przepisów.

## STRATEGIA POMOCY

W naradzie uczestniczyli również dyrektor Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” Urszula Broda-Gawełek, komendant Straży Miejskiej Jacek Tarawiecki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisław Dziendziel, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Alicja Żyła oraz przedstawiciele sztabu kryzysowego Urzędu Miasta Ustron i poszczególni pracownicy odpowiedzialni za konkretne zadania w ramach zarządzania kryzysowego.

W ciągu najbliższych dni przyjętych zostanie w Ustroniu 400 osób z terenów objętych wojną. W tym setka dzieci z domu dziecka w Donbasie.

Miasto Ustron organizuje zbiórkę w pierwszej kolejności dla zaspokojenia potrzeb osób, które będą przebywały na terenie Ustronia. Jeżeli zbierzemy więcej, wszystko będzie kierowane do Starostwa, bowiem zgodnie z przepisami, tylko pań-



W sali sesyjnej ratusza strategię pomocy dla uchodźców z Ukrainy omawiali starosta cieszyński, burmistrz Ustronia, prezes Uzdrowiska Ustron, skarbnik miasta, sekretarz miasta oraz szefowie instytucji i naczelnicy wydziałów Urzędu Miasta Ustron. Fot. P. Wojtasik

## MIEJSKI PUNKT ODBIORU DARÓW – POMOC UKRAINIE



MDK „Prażakówka” – ul. Ignacego Daszyńskiego 28, Ustron (wejście z tyłu budynku od strony parkingu)  
Odbiór darów: poniedziałek – piątek 8.00-9.00 oraz wtorek i piątek 16.00-18.00.  
Tel. kontaktowy: 795 522 286  
Prosimy o prawdziwy dar serca:

ca: produkty nowe, w terminie przydatności do spożycia, w przypadku zabawek i ubrań również!

Zbieramy dary przede wszystkim dla 400 uchodźców, którzy w najbliższych dniach trafią do Ustronia ugośczeni przez Uzdrowisko Ustron S.A. Potrzebne są:

### Środki higieny i czystości:

- płyny do kąpieli/pod prysznic/mydło
- dezodoranty
- szczoteczki i pasta do zębów do zębów
- szczotki, grzebienie do włosów
- podpaski, pampersy, pieluchy dla dorosłych
- papier toaletowy i ręczniki papierowe
- ręczniki (w tym z mikrofibry)
- worki na śmieci
- środki do dezynfekcji
- maseczki

### Żywność:

- Nie jest potrzebna kawa, herbata, kakao – zapewnią MOKATE
- żywność do szybkiego przygotowania (instant)
- słodycze, batony (w tym energetyczne)
- konserwy mięsne

- płatki zbożowe, mleko w kartonach, cukier
- Narzędzia kuchenne jednorazowego lub wielokrotnego użytku:** talerz głęboki, łyżka, widelec, nóż, kubek (silikonowy lub plastik)
- Zabawki**
- Artykuły szkolne/papiernicze**
- Powerbanki/ladowarki/kable do ładowania**
- Podstawowe środki medyczne (witaminy, środki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, leki na przeziębienie)**

**W PÓŹNIEJSZYM TERMINIE** (na podstawie realnych potrzeb osób, które przyjechały do Ustronia): ubrania dla dzieci i dorosłych.

Pozostałe produkty zostaną przesłane oficjalnym transportem do Ukrainy.

### Odbieramy również (najlepiej nowe):

- koce zwykłe i termiczne
- śpiwory
- podkładki pod materac do spania z wodoodpornej folii aluminiowej
- materace
- ubrania (nowe)
- płaszcze/kurtki przeciwdeszczowe



24 lutego w wieku 80 lat zmarł Jan Gomola (ur. 5 sierpnia 1941 roku w Ustroniu). Pogrzeb odbył się 1 marca w kościele ewangelickim. Jan Gomola był legendą już za życia, dobrym duchem ustronińskich piłkarzy i przykładem, że dzięki ciężkiej pracy można z małego miasta zejść na światowe stadiony. Jego imieniem nazwano stadion miejski przy ul. Sportowej. Sławny bramkarz był skromnym człowiekiem, zaangażowanym w życie lokalnej społeczności, chętnie dzielącym się swoim doświadczeniem z młodymi i nigdy nie odmawiającym pomocy. Poniżej przedruk bardzo ciekawej rozmowy Wojława Suchty z Janem Gomolą (Gazeta Ustronńska nr 23/2012). To unikalny zapis wspomnień z występów w I lidze, w reprezentacji Polski i w Meksyku.



26 czerwca 1968 r. Górnik zdobywa Puchar Polski po wygranej z Ruchem 3:0 na stadionie śląskim. Puchar odbiera Stanisław Ośliński a po jego prawej stronie stoją: Jan Gomola, Rainer Kuchta i Włodzimierz Lubański.

## BRUTALE I TECHNICY

Gdy graliśmy w piłkę na podwórzu, czasem wychodził do nas z sąsiedniego bloku Antoni Żmija i pokazywał widokówkę z egzotycznego kraju. Nie to było jednak najważniejsze. Kartki otrzymywał od Jana Gomoli, bramkarza Górnika Zabrze i reprezentacji Polski. A pan Antoni bramkarzowi z Ustronia kibicował, zresztą tak jak wszyscy ustroniacy.

– By zostać piłkarzem trzeba mieć instynkt piłkarski, urodzić się z nim. Pracą można osiągnąć wiele, ale nie wszystko. Jak ktoś ma ten instynkt, to wychodzi na boisko i niczego nie odpuści, on musi strzelić czy obronić. Nie zawsze się udaje, ale on musi – mówi dziś Jan Gomola, trener bramkarzy Kuźni Ustron. Zagrał 8 spotkań w reprezentacji z najlepszymi zespołami. Z Brazylią i Grecją po dwa razy, po razie z Argentyną, Szwecją, Francją, Czechosłowacją i Luksemburgiem. Z tym ostatnim Polskę wygrała 8:1 w Krakowie. W Ameryce Południowej był siedem razy.

– Z Górnikiem prowadził nas menedżer Enzo Magnoli. Za mecz dostawaliśmy 15.000 dolarów, ale piłkarzom dawali 7,5 dolara, a jak bardzo dobrze zagraliśmy, to było 15 dolarów. Do tego kieszonkowego 1,5 dolara na dzień. Pozostałe pieniądze zabierał PZPN – wspomina najlepszy piłkarz rodem z Ustronia, bramkarz Jan Gomola. – Teraz trzeba żyć za 1500 zł emerytury.

Obecnie jest związany z Kuźnią Ustron, czyli klubem, w którym zaczynał piłkarską karierę.

– Wszystko zależy od trenera, jak piłkarza ułoży. Są drużyny z pieniędzmi, a nie potrafią nic zrobić – mówi J. Gomola – Zawsze jeszcze można się nauczyć, w każdym wieku. Ja też miałem złe nawyki i było mi ciężko się ich pozbyć. Jak się coś źle robi, trzeba wiele mozołu, by to poprawić. Poprawianie jest cudowną rzeczą, ale wymaga

uporu. Trzeba ćwiczyć, a do tego potrzebna jest mentalność. Przede wszystkim praca i jeszcze raz praca. Jak zawodnik nie pracuje, w meczu przychodzą nerwy. A on powinien być rozluźniony, czuć chęć do gry. Spięty niewiele zagra.

### KUŹNIA

Pierwszym trenerem był Aleksander Palowicz.

– Jeden z najlepszych trenerów. Pracował w Ustroniu 25 lat, umiał prowadzić zespół i trenować zawodników. Trzymał chłopców w ryzach – J. Gomola wspomina swego pierwszego trenera w Kuźni.

Gomolowie w Kuźni stali na bramce. Najstarszy był Gustaw, potem Józef, później Jan, a po Janie był jeszcze Karol. Wszyscy bramkarze. Gustaw straszny nerwus, Józef fenomen od karnych. Zdarzyło się, że obronił w sparingu karnego Gerarda Cieślaka. Karol grał w reprezentacji podokręgu Białsko-Biała. Było więc czterech utalentowanych bramkarzy, ale był jeszcze brat Leon, który wybrał skoki narciarskie. Natomiast siostra nie przejawiała żadnego zainteresowania sportem. Leon w skokach zdobył tytuł mistrz Śląska.

– Nie byłem takim talentem, ale liczyła się praca. Mieliśmy bramkę na Kamieńcu i tam szliśmy po treningach. W Hermanicach, w Kozim Mieście, też było boisko. Tam najlepsi byli bracia Zajdlowie. Oni też grali w Kuźni, a byli tam także Jasiu Żerdka, Edek Czyż, Paweł Paszcza, Mirosław Sadlik, Robert Sadlik, jeden z najlepszych napastników Tadek Szeja, potem Jan Jaszowski. Oni byli starsi, a ja wchodziłem. Pierwszy mecz w drużynie seniorów zagrałem w Kuźni w wieku 18 lat.

Żeby Jan Gomola mógł codziennie trenować prezes Roman Brak załatwia mu w Kuźni lżejszą pracę na suwnicy.

– Stworzono mi więc dobre warunki, bo

gdybym pracował pod młotem, jakbym po pracy mógł trenować. Kowale byli wypoceni i zmęczeni. Ja byłem wypoczęty na suwnicy i nawet bez obiadu leciałem torami na boisko trenować. Zresztą z jedzeniem nie było najlepiej, była bieda. A o czwartej Palowicz już czekał. Kuźnia była mocnym zespołem, wygrywała nawet ze śląskimi drużynami III ligi. Zawodnicy wiedzieli, co mają robić na boisku.

### GÓRNIK

Po 9 latach gry w Kuźni w wieku 23 lat rozpoczyna grę w Górniku Zabrze. Wcześniej, jak to sam nazywa, próbne galopy miał w Starcie w Łodzi, Unii Racibórz. Były to sprawdziany. Do Ustronia wówczas przyjeżdżała reprezentacja Śląska juniorów, grali sparingi z Kuźnią i Gomola został zauważony.

– W Górniku pierwszy raz grałem w spotkaniu A-klasy z B-klasą i to mi nie wyszło – mówi J. Gomola o pierwszych krokach w znanym klubie. – Było to pokolenie znakomitych piłkarzy.

Górník sponsorowało jedenaście kopalń. Klub potrafił sprowadzić najlepszych piłkarzy w Polsce, takich jak Anczok czy Szarmach. Głównie jednak bazowano na wychowankach śląskich klubów. Proponowano atrakcyjne warunki.

– Tak jak wszyscy byłem na etacie w kopalni za dołowego. To były dobre pieniądze. A przecież byliśmy armatorami – mówi J. Gomola. – Do drużyny trzeba się było wkupić. Ja nie piłem, ale im musiałem wszystko przynieść razem z kielbasą. Obo wiązywało to, że jak się kogoś przyjmuje się do zespołu, to jest uczta. To był rygor. A wtedy w Górniku o wejście do drużyny starało się ośmiu bramkarzy. Od nich trzeba było być lepszym, a potem się wkupić. Podstawowym bramkarzem był Hubert Kostka, a szukali drugiego. Graliśmy bardzo nowoczesny futbol, szybki, dynamiczny, z pierwszej piłki. Pracowało z nami pięciu trenerów węgierskich. Umieli chłopcom przekazać technikę. Byliśmy najlepiej grającą technicznie drużyną w Polsce. W meczu albo Szołtysik, albo Lubański byli sześć czy siedem razy sam na sam. Grali na wycucie.

Starsi kibice pamiętają to pokolenie znakomitych piłkarzy i znakomitych trenerów. Na krajowym podwórku wszyscy się ekscytowali rywalizacją Legii Warszawa i Górnika Zabrze.

– To była mocna rywalizacja. Oni mieli możliwość brania zawodników wykorzystując pobór do wojska. Zartowano, żeby pokazać drużynę juniorów Legii. Oni mieli jednak dobrych zawodników. Gadocha, Dejna, Blaut, Gmoch. Bramkarz Legii Grotyński wyrzucający ręką piłkę za połowę boiska. Był też bokserem. Energiczny człowiek. W Turcji w meczu reprezentacji bronił Grotyński, a ja siedziałem na rezerwie – wspomina J. Gomola Legię. – Mimo wszystko nie żyliśmy ze sobą źle. To raczej było nastawienie kibiców. Co prawda Ja-

cek Gmoch grał brutalnie, kopał strasznie i kibice go nie lubili. Byli inni kosiarze w Legii. Dlatego wszędzie ich wygwizdywano. Był taki brutal Grzybowski, który tylko kopał w nogi. Wtedy wszyscy się dziwili, a dziś taka gra jest na porządku dziennym. Po meczu oni jechali w swoją stronę, my w swoją. W kadrze jednak musieliśmy jakoś wspólnie żyć.

J. Gomola z Górnikiem utrzymuje nadal kontakty. Odwiedzają go koledzy z boiska. W meczu oldbojów mogliśmy na boisku Kuźni podziwiać Zygfrieda Szołtysika szturmującego bramkę Gomoli, grającego w przeciwnej drużynie.

– Chcą żeby przyjeżdżał na mecze, ale nie zawsze się udaje. Robią spotkania legend – mówi J. Gomola.

### PUCHARY

To w czasach, gdy grał w Górniku Jan Gomola, ta drużyna oraz Legia miały największe sukcesy na europejskich stadionach. Pucharowa przygoda J. Gomoli rozpoczęła się od meczu z mistrzem Austrii Linzer ASK. 15 września 1965 r. w Linzu w Pucharze Mistrzów Górnik wygrywa 3:1, a u siebie na Śląskim 2:1.

– Wtedy nie można było zmieniać bramkarza. Jeżeli bramkarz był kontuzjowany, w bramce stawał zawodnik z pola – mówi o meczu w Linzu J. Gomola. – Tymczasem podczas meczu napastnik kopnął mnie w głowę. Leżałem nieprzytomny kilka minut i nie wiadomo było, co ze mną jest. Stałem jednak do bramki. Podali mi piłkę, a ja o mało co jej bym nie puścił do bramki. Potem zacząłem tak grać, że Austriacy powiedzieli, że takiego bramkarza tu nie widzieli. Tyle sytuacji wybroniłem. Na trzy minuty się opamiętałem, a przy słupku stał doktor Pilch, a ja go pytam: „Panie doktorze, jaki jest wynik, z kim, i na jakim boisku gramy.” Potem myślałem, że nie wystąpię na Stadionie Śląskim, ale kibice strasznie chcieli bym grał, po tym życiowym meczu. Ale przed meczem na Śląskim musiałem dużo kawy wypić, jak nigdy w życiu.

Górnik grał też z angielskimi drużynami. Prasa pisała o tym, że Kostka i Gomola nie są przygotowani do dośrodkowań angielskich. W pamięci szczególnie utkwiły pojedynki Górnika z Manchesterem City.

– Tam był inny futbol. Gdy grałem z Manchesterem City dodatkowo piłka była śliska, ale miałem dobry dzień, choć przegraliśmy 2:0. U siebie wygraliśmy 2:0, ale decydujący znowu przegraliśmy, bo mecz nie wyszedł Hubertowi. Przepuścił trzy łatwe bramki – mówi J. Gomola. – Pierwszą puścił po dośrodkowaniu z połowy boiska. Potem żartowali, że mógł wypić kawę i jeszcze to dośrodkowanie wypiątkować. Z Olympique Marsylia miałem dobry dzień, ale dwa samobójce strzelili mi obrońcy: Floreński i Kuchta. A Floreński potrafił szpagatem tak odbierać piłkę, że nigdy sędzia nie gwizdnął karnego. W 1970 r. graliśmy finał na Praterze. Po oberwaniu chmury mecz był dość dobry, przy czym Anglicy to mistrzowie gry na śliskim boisku. My byliśmy drużyną techniczną i nas pokonali. Bronił Hubert Kostka. To było bardzo bolesne. Mieliśmy sytuację i mogliśmy zdobyć ten puchar. Do dziś wszyscy żałują. Byłby to jedyny polski puchar w rozgrywkach europejskich.

### AMERYKA POŁUDNIOWA

Po dwóch latach gry w Górniku jako reprezentant Gomola jest już w Ameryce Południowej i tam ma szansę zagrać przeciw Brazylii. Podezas tego tourné w czerwcu 1966 r. reprezentacja Polski grała dwukrotnie z Brazylią przegrywając dwukrotnie 2:1 i 4:1. Pierwszy mecz broni Marian Szeja. Brazylia to wówczas tacy piłkarze jak Pele, Garincha, Santos, Jarzinho. Reprezentacja Polski po raz pierwszy gra na Maracanie a mecz ogląda 130.000 widzów. Już nigdy więcej tylu widzów nie oglądało meczu naszych piłkarzy. Drugi mecz Polska gra w Belo Horizonte. W bramce staje J. Gomola.

– To był szok. Niesamowita sprawa – wspomina. – Graliśmy przy widowni sześćdziesięciotysięcznej. Trawa inna, ostra. Jak się człowiek rzucił, to były otarcia. Wówczas grali Tostao i Rivelino. Jakie fałsze puszczali, a jak podawali! To było niesamowite jak mocno uderzona piłka się kręciła. Byliśmy przeciwnikami, ale jednocześnie zachwyceni ich grą. Przegraliśmy 4:1, ale mogło być 8:1, bo obroniłem cztery sytuacje sam na sam.

Z Brazylii reprezentacja przenosi się do Argentyny i remisuje z reprezentacją tego kraju 1:1. Gomola stoi w bramce.

– Strzelił mi karnego w lewy róg nie do złapania – mówi o tym meczu J. Gomola.

– Miał straszną precyzję w nodze, a wtedy liczyła się technika, nie to co w dzisiejszej piłce, że wszystko trzeba wybiegać i mieć twarde kości. Kiedyś nie było tak ścisłego krycia, były piękne akcje, chociaż trenowaliśmy dwa razy dziennie, a nieraz trzeba było na treningu przelecieć 20 kilometrów. Trochę się zmieniło. Teraz liczą się warunki fizyczne, Ja mogłem bronić mając 182 cm wzrostu. Dziś bramkarze są co najmniej o kilka centymetrów wyżsi.

Gomola w Ameryce Południowej jest jeszcze kilka razy z Górnikiem. Gdy przed Olimpiadą w Monachium u J. Gomoli lekarze odkrywają uraz kręgosłupa, nie zostaje powołany do kadry. Nie ma go również na Mistrzostwach Świata w RFN. Wtedy decyduje się na wyjazd do Meksyku, gdzie podpisuje kontrakt z drużyną Atletico Espaniol.

Pierwszy mecz rozgrywa 12 lipca, a do Meksyku przyleciał 3 lipca 1974 r.

– 60.000 na trybunach i Urugwajczyk mi strzela karnego. Wyczułem go, ale tak pieprznał, że niemożliwe było to złapać, w samo okno. Ale obroniłem trzy sytuacje sam na sam i prasa dobrze mnie opisała. Byłem bohaterem meczu – mówi o początkach w Meksyku J. Gomola. – Jak już jeździliśmy z Górnikiem do Ameryki Południowej, prowadził nas menedżer z Włoch Enzo Magnozi. Więc jadąc do Meksyku potrafiłem podziękować, coś powiedzieć. Potem w drużynie śmiali się ze mnie, a ja mówiłem, nie śmiecie się, tylko mnie poprawiajcie. Mówiłem im: „Nauczcie się polskiego i rozmawiajcie ze mną, tak jak ja z wami po hiszpańsku.” Odpowiadali: „To niemożliwe.” Na początku znałem takie zwroty jak: „Daj mi”, a jak ustawiłem mur, to trzeba było przesunąć w lewo, prawo. A najważniejsze słowo bramkarza we wszystkich językach to: „Moja!” Początek był trudny, ale z czasem coraz łatwiej. Najważniejsze w zespole, to mieć dobry pierwszy mecz. Zawsze się umawiałem, że jak już krzyknę, to puszczajcie mi piłkę niezależnie od tego co się dzieje.

W Meksyku poznaje grającego tam w drużynie Universitas Mexico Borę Milutinovica, później trenera reprezentacji Meksyku, Kostaryki, USA, Nigerii i Chin na Mistrzostwach Świata.

– To był jeden z lepszych trenerów i piłkarzy – mówi o nim J. Gomola. – Lewą nogę miał perfekcyjną. Raz, co prawda, huknął mi w okno, a ja mu to obroniłem. Potem byliśmy razem w Meksyku i on tego nie mógł mi zapomnieć: „Jan, jak mogłeś to obronić!” Grał w Uniwersitasie, a ja w Espaniolu. My graliśmy na stadionie Azteka, a oni na swoim uniwersyteckim stadionie.

W listopadzie 1978 r. J. Gomola wraca do Polski.

Mimo że Górnik był przez lata najlepszą polską drużyną, jej najlepszym piłkarzom nie było dane zagrać na Mistrzostwach Świata w Monachium. Nie było tam Kostki, Lubańskiego, Szołtysika, Gomoli...

**Wojśław Suchta**



5 czerwca 1966 r. reprezentacja Polski w Brazylii. Od lewej stoją: Stanisław Oślizło, pochylony Jacek Gmoch, Roman Strzałkowski, Zygmunt Anczok, Piotr Suski, Bernard Blaut, klęczą: Jan Gomola, Józef Gałeczka, Jerzy Sadek, Jan Liberda, Eugeniusz Faber.

# O BLISKICH SERCU KOBIETACH

Zbliża się Międzynarodowy Dzień Kobiet, a jest to jedno z tych świąt, których datę pamiętamy nawet obudzeni w środku nocy. Dla wielu pań stanowi ono święto ważne i potrzebne, będące doskonałą okazją, aby mężczyźni okazali im miłość i przywiązanie, bo kobieta kochana i doceniana od razu staje się piękniejsza. Gorące uczucia do przedstawicieli płci pięknej podejmowali wszyscy wielcy pisarze, toteż można by podawać przykładów bez liku, ale nie musimy poznawać kobiet oczami Mickiewicza, Słowackiego czy Krasińskiego, lecz również nasi rodzimi mistrzowie pióra pięknie opisywali swe uczucia do ukochanych towarzyszek życia, więc poniżej podajemy kilka przykładów.



Animator kultury i długoletni kierownik Zakładowego Domu Kultury „Kuźnik” Jan Nowak, napisał parę erotyków poświęconych żonie Alinie. Oto jeden z nich: „Telegram

Miła, pocałunków nie wysyłaj w liście. Jak przyjadę odbiorę wszystkie osobliwości”.

Natomiast światowej sławy socjolog prof. Jan Szczepański w „Dziennikach z lat 1935-1968” wiele miejsca poświęcił ukochanej żonie Eleonorze, czego przykładem są słowa: „Nora. To jest obecnie najważniejsze. (...) Miłość. Małenka – kocham Cię. Takie banalne, głupie, wytarte słowo. A jednak dużo znaczy. (...) Kocham moją Małenkę; mojej dziewczynce chcę dać wszystko; jesteśmy rytmem wiosny wiecznie młodej, śpieszącej, kwiecistej i dzikiej; najśodsza, kocham ją jak nigdy.”

Z kolei ks. Andrzej Wantuła, biskup kościoła ewangelickiego, pisał z wielkim szacunkiem i miłością do żony Julii

w rocznicę ślubu z Londynu w 1945 r., co zostało ujęte w publikacji „Losy wojenne ks. Andrzeja Wantuły”: „Jesteś dla mnie zawsze moim szczęściem i przeznaczeniem. [...] Nie mam żadnych wątpliwości, że znowu żyć będziemy razem. [...] Któż byłby wówczas, w 1936 roku mógł przypuszczać, że tak bogate będą przeżycia i koleje naszej! [...] Jedno wiem na pewno: mianowicie, że ja od Ciebie więcej wzięłem, niż Ci dać umiałem. Taki już Twój los, Julek, że więcej dajesz, niż bierzesz. Czy znachodzisz w tym szczęście? Może tak, bo w Dziejach Apostolskich jest właśnie to słowo, że szczęśliwszą rzeczą dawać, niż brać. To nie każdy umie. Ty to właśnie potrafisz, boś już tak od Boga ukształtowana [...]. Gdy o mnie idzie, nie umiem się odwzajemnić za to wszystko [...]. Mogę tylko tyle powiedzieć, [...] że o tym wiedział będę zawsze, choćbym tego nie wypowiadał. [...] I że Cię kocham bardziej, niż to okazywałem czy okazuję nieraz”.



Otóż kobieta od niepamiętnych lat jest wiodącym tematem poezji i literatury, ale wciąż tematem niewyczerpywalnym. Znana pisarka Gabriela Gargaś w książce „Wybacz mi” tak oto opisuje płec piękną: „Kobiety są niesamowite! Mają siłę, która zdumiewa mężczyzn. Mają dzieci, przezwyciężają trudności, dźwigają ciężary, ale obstają przy szczęściu, miłości i radości. Uśmiechają się, kiedy chcą krzyczeć, śpiewają, kiedy chcą płakać, płaczą, kiedy są szczęśliwe i śmieją się, kiedy są zdenerwowane. Dają z siebie tak wiele, czasem nie dostając niczego w zamian. Wspierają cię, podtrzymują na duchu, wierzą w ciebie i są najlepszymi przyjaciółkami. Walczą o to, w co wierzą, sprzeciwiają się niesprawiedliwości, nie zgadzają się na „nie” jako odpowiedź, kiedy wierzą, że jest lepsze rozwiązanie. (...) Miłość kobiety jest potężna i niekontrolowana. Jedyna niesłuszna rzecz w kobiecie to ta, że często zapomina, ile jest warta...”

A zatem z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet proszę przyjąć życzenia od kobiety – taką popularną rymowanąkę:

*Zero mycia, zero prania,  
zero szycia, gotowania.  
Na Dzień Kobiet,  
drogie Panie, tysiąc kwiatów  
na śniadanie.  
I niech tak już co dzień będzie,  
Nasze Święto – ciągle, wszędzie!*

Lidia Szkaradnik



To dla nas ogromne wyróżnienie – napisała na swojej stronie na Facebook’u ekipa „Słodkiego Zakątką”.

Fot. Miasto Ustroń

## NAGRODZONE KREPLIKI Z USTRONIA

Wiślańskie Centrum Kultury corocznie, w Tłusty Czwartek, organizuje konkurs na Najlepsze Beskidzkie Krepliki. Może w nim startować każdy, jedynym warunkiem jest zastosowanie tradycyjnej receptury opierającej się na smażeniu pączków na smalcu, z dodatkiem spirytusu i powideł śliwkowych. W tegorocznej, 11 edycji, udział wzięło 14 uczestni-

# CZY USTROŃ BYŁ KOBIETĄ CZY MĘŻCZYZNĄ – debata z 1949 r.

Ponad 70 lat temu, w 1949 r., na łamach Dziennika Zachodniego rozgrywała się ciekawa debata na temat tego, czy nazwa Ustroń jest rodzaju żeńskiego, czy też męskiego. Całą sprawę zapoczątkował list do redakcji autorstwa jednego z profesorów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego, zatytułowany „Słowa surowej, lecz zasłużonej krytyki”. Poślanie to rozpoczynało się następująco: „21 Lipca. Wigilia Święta Odrodzenia. Na dużym placu przed Zarządkiem Gminnym Ustroni płonie olbrzymi stos. Płomienie i snopy iskier biją prosto w czarne, rozdarte niebo. Dokoła stosu zebrana masa ludu. Na trybunie mówca. Z ust jego padają słowa mocne, twarde, krzepiące, przepojone czerwienią krwi, przesycone męką lat strasznej okupacji hitlerowskiej”. Wzruszony programem uroczystości autor listu opuścił „plac w Ustroni”, kierując się do pobliskiej Gospody Spółdzielczej na zabawę ludową, gdzie spodziewał się spędzenia miłych chwil i wysłuchania np. V Symfonii Beethovena lub koncertu szopenowskiego zakończonych polonezem. Zamiast tego w programie zaserwowano, jak sam określił, ciężkostrawne potrawy, złożone ze starych, dawno już wycofanych z obiegu „dowcipów” cyrkowych w wykonaniu pewnej trupy artystycznej. „Kto pozwolił na traktowanie miejscowej publiczności – robotników, chłopów, inteligencji, wczasowiczów – jak głupków z Grajdolka?” – denerwował się autor listu. „Czyż Ustroń, która niedawno odśloniła piękny pomnik ku czci pomordowanych przez niemieckiego okupanta najlepszych swoich synów, nie zasłużyła sobie na lepszą pamięć w dniu tak wielkiego święta? Czy do Ustroni nie może od czasu do czasu zajechać jakiś teatr, albo jakiś naprawdę artystyczny zespół?”. Niebawem redakcja Dziennika otrzymała

ripostę pt. „Ten Ustroń czy ta Ustroń” od czytelnika podpisanego jako J. Fr., zbulwersowanego faktem, iż Ustroń został pozbawiony przez autora listu cech męskich! Uściślił on przy tym, iż „niedobry początek dała tu ustrońska poczta, która, będąc sama rodzaju żeńskiego, chciała widocznie upodobnić do siebie również i swoją siedzibę”. Wywiesiła więc szyld „Ustroń Cieszyńska”, chociaż pozostali ustroniacy nie uznali tej zmiany płci, używając nadal rodzaju męskiego w mowie i w piśmie. Do dyskusji na łamach prasy niezwłocznie włączył się Jan Wantuła. W liście pt. „Ustroń jest rodzaju męskiego”, przekonywał on czytelników: „W najstarszych polskich drukach i rękopisach miejscowość Ustroń jest bez wyjątku zapisana jako rodzaju męskiego (...). Bezsprzecznie ustron – miejsce ustronne, na uboczu, samotne, odludne, jak objaśnia „Słownik Polski” – jest rodzaju żeńskiego, a ustronie nijakiego, ale miejscowość Ustroń jest rodzaju męskiego. Nie mają prawa do zmiany ani językoznawcy, ani Dyrekcja Poczty. (...) ma w herbie pług od roku 1715. Gdyby nie był „chłosem”, byłby dostał różę, kądziel, może warzechę... Czyżby wtenczas „babie dali pług?” – dowodził dziejopis z Gojów. „A może na przekór gramatyce i etymologii zmiany rodzaju dokonały nasze kobiety – pra-praszczurki nasze? One w Ustroni, Wiśle, w ogóle na podgórzu mówią o sobie do dziś: „bylech”, „szelech”, „kupilech”. Jeszcze przed paru dniami przyniosła mi grzybów młoda góralka, mówiąc: – „Chciolech prędzej, ale nimogłech, boch musioł grabić...”. „To jyny fajnułe mówią była” – mawiano u nas. Po tych słowach ponownie odezwał się autor pierwszego listu, tym razem podpisując się już imieniem i nazwiskiem. „Ponieważ jednak grzyb

mnie sumienie, że pozbawiając Ustroń męskości i wdzierając mu babskie szaty, mógłbym mimo woli popaść w konflikt z jego mieszkańcami – zwróciłem się zapytaniem do Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie”. Ta z kolei przysłała odpowiedź jednoznacznie potwierdzającą, iż: „Nazwa Ustroń (miasteczko na Śląsku Cieszyńskim) jest rodzaju męskiego, a więc mówi się do Ustronia, w Ustroni”. Jest to nazwa związana z rzeczownikiem pospolitym rodzaju nijakiego: ustronie. A przekształcenie rzeczowników rodzaju nijakiego w męskie w nazwach miejscowych jest zjawiskiem częstym. Autor całej „afery”, mgr inż. Andrzej Piotrowski, podsumował na końcu: „nie ma złego, co by na dobre nie wyszło. Ustroń jest teraz bez wątpienia męski”. Co ciekawe, Jan Wantuła widocznie głębiej przemyślał całą sprawę, ponieważ w 1952 r. w opracowaniu „Ustroń na Śląsku Cieszyńskim”, które można znaleźć w wyborze pism „Karty z dziejów ludu Śląska Cieszyńskiego”, napisał: „Ustroń, choć słowo, od którego pochodzi, należałoby do rodzaju żeńskiego lub nijakiego, odmienia się jako imię rodzaju męskiego i wszyscy mieszkańcy zawsze tak odmieniali, w starych zapisach brzmi tak samo, więc historycy piszący o Ustroni używają przyjętej, nieprawidłowo brzmiącej formy, co niedawno zaakceptowała Polska Akademia Umiejętności w Krakowie”.

Alicja Michalek  
Muzeum Ustrońskie



Fotografie kwiatów – Agata Heczko.

ków w dwóch kategoriach: zawodowych i domowych. W pierwszej z nich startował „Słodki Zakątek”, w drugiej nasze miasto reprezentowały Maria Jaworska z Koła Gospodyń Wiejskich Ustroń Centrum oraz Henryka Chrapek z KGW Lipowiec. Jury złożone z przedstawicieli gmin Beskidzkiej 5 (w skład jurorów wszedł Maciej Russek z ustrońskiego Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki) postawione zostało przed trudnym zadaniem wybrania tych najlepszych i najsmaczniejszych. Kreplikom z Ustronia udało się zdobyć dwa brązy – jeden trafił w ręce Marii Jaworskiej, drugi zdobył „Słodki Zakątek”. Wysoko uplasowały się także łakocie przygotowane przez Henrykę Chrapek, której twardych śliwkowych powideł domowej roboty uczyniła Nina Dobranowska. (eko)



Ustroński zbór Adwentystów Dnia Siódmego urządził w dniach 20-27 lutego cykl spotkań religijnych w MDK „Prażakówka”, który zainaugurowano koncertem muzyki i pieśni chrześcijańskich, a wykonawcami byli zborownicy z Ustronia i Skoczowa. W następnych dniach pastor zboru Marcin Knapik przedstawił tematykę poświęconą biblijnym prorokom, w czym wzięli udział zborownicy i zainteresowani tą tematyką.

Fot. L. Szkaradnik



## KWADRATURA KOŁA

Idąc w kierunku targowiska zawsze mijam kontenery do segregacji odpadów i altanę na odpady zmieszane przy Osiedlu Centrum. Ostatnio spotkałam tam moją znajomą, która wielki foliowy worek różnych nieumytych słoików i butelek po żywności wrzuciła niedbale wraz z zakrętkami do zielonego pojemnika. Gdy zwróciłam jej uwagę, że mogła się trochę wysilić szkło choć trochę wypłukać, a nakrętki przeznaczyć do zbiornika na metale, to się zachnęła, że ona już segregować nie będzie. Zapytana o powód negatywnego podejścia do tak ważnej sprawy odpowiedziała, że ona kiedyś segregowała, ale widziała jak służby komunalne wyciągają odpady segregowane razem i od tego czasu wrzuca śmieci byle gdzie.

Mam świadomość, że nikt nie lubi być pouczanym, lecz mówię z uśmiechem (to zawsze trochę pomaga), że segregacja odpadów jest naszą powinnością, a właśnie w kontenerach przy blokach odpady są najgorzej posegregowane, bo jeden robi to w miarę dobrze, a inny wcale się nie wysila i efekt końcowy jest taki, że odpady niby segregowane są tak wymieszane, więc nieraz wywozi się je wspólnie. To Twoje śmieci – mówię do tej znajomej – to sprzątaj za sobą. Czy wiesz, że w ciągu jednego roku statystyczny Polak, a więc również Ty wytwarza około 350 kilogramów odpadów, a potem się dziwisz, że ten świat tak się zmienia na niekorzyść, a to przecież „zasługa” każdego z nas. Tymczasem przetwarzanie szkła jest jednym z najbardziej uzasadnionych w recyklingu, zarówno pod względem ekologicznym, jak i ekonomicznym, gdyż przetworzone szkło nie traci na jakości i może być wykorzystywane wielokrotnie. Świat tonie w odpadach, a my zazwyczaj nawet się nie zastanawiamy, gdzie one trafiają i co się z nimi dalej dzieje. Podziwiam pewnego starszego pana z osiedla Cieszyńskiego, który idąc na zakupy podnosi każdy papierek czy inny odpad napotkany na drodze i wyrzuca potem do kosza. Ja niestety do takiego zaangażowania i zbierania śmieci za innych jeszcze nie dorosłam, ale dobrze mieć takie pozytywne wzorce, bo mam nadzieję, że i ja pójdę w jego ślady. A jeśli wszyscy postępowaliby tak jak Ty, to segregacja odpadów byłaby niewykonalnym zadaniem – po prostu kwadratura koła.

Lidia Szkaradnik

## PYTANIE KONKURSOWE NR 4:

Jaki jest kolor kontenera lub worka,  
do którego wrzucamy  
szkło kolorowe?

Odpowiedź (tak jak rozwiązanie krzyżówki) wysyłamy pocztą, mailem, przynosimy na karteczce do redakcji albo wrzucamy do pudełka w holu budynku biblioteki, gdzie mieści się redakcja. Więcej informacji – tel. 33 854 34 67.

Na rozwiązanie oczekujemy do 18 marca.\*

## ROZWIĄZANIE KONKURSU NR 2:

Foliówki po użyciu w ramach recyklingu wrzucamy  
do żółtych kontenerów.

Nagrodę **Kubek z logiem Gazety Ustrońskiej** otrzymują: \* **Hania Staszewska** z Ustronia i **Bogusław Lazar** z Ustronia ul. Zabytkowa. Po nagrodę zapraszamy do redakcji po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.

\* Wysyłając rozwiązanie zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego.



Co tydzień losujemy dwa kubki do wyboru.

Fot. M. Niemiec

## BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40  
www.biblioteka.ustron.pl  
(katalog online)

### Sławomir Koper „Tajemne życie autorów książek dla dzieci”

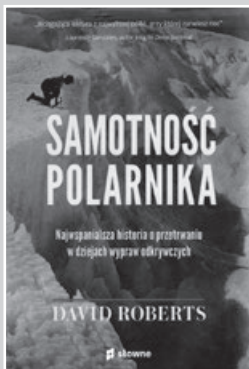
Autor nieco żartobliwie ukazuje życie prywatne i twórczość wielu polskich klasyków literatury dziecięcej.



W książce przedstawiono sylwetki Mariana Falskiego, Kornela Makuszyńskiego, Juliana Tuwima, Jana Brzechwy, Papcio Chmiela, Wandy Chotomskiej i Michała Sumińskiego.

### David Roberts „Samotność polarnika”

W styczniu 1913 roku Douglas Mawson, kierownik Australazjatyckiej Ekspedycji Antarktycznej, jako jedyny przeżył z całego zespołu, groziła mu śmierć głodowa, a na dodatek wszystkie psy padły, musiał więc samodzielnie ciągnąć sanie w drodze powrotnej do głównej bazy. Kiedy 8 lutego dowlókl się tam, przypominał żywy szkielet. Pierwszy z towa-



rzyszy, który go ujrzał, zawołał ze zgrozą: „Wiem, że jesteś jednym z nich. Ale którym?!”. Książka przywraca Mawsonowi należne mu miejsce wśród największych polarników i kierowników ekspedycji antarktycznych.

## WARSZTATY MODOWE

Marzy Ci się zrównoważona szafa minimalna w duchu eco, pełna inspiracji, którą pokochasz? Dowiesz się jak poczuć się dobrze we własnym stylu, jak dbać o swoje najlepsze ubrania i nosić dłużej, jak je stylizować oraz jak robić zakupy, które nie rujnują portfela i planety. Przyjdź na warsztaty, które odbędą się 9 marca o godz. 16.00 w czytelnicy.

Organizatorzy

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00/ Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.



(część V)

## USTRONIANKI PRZEWODNICZKAMI KUŹNICZYCH PRAKTYKANTÓW

W 2022 r. obchodzimy 250-lecie zapoczątkowania ustronńskiego przemysłu hutniczo-kuźniczego. Z tej okazji na łamach Gazety Ustronńskiej ukazywać się będą niepublikowane dotąd ciekawostki oraz ilustracje, przybliżające Czytelnikom tę tematykę. Poznajmy zatem ustronński przemysł, który dał początek również uzdrowisku, z jeszcze innej strony.

Począwszy od 1962 r. do ustronńskiej Kuźni, stanowiącej wówczas autorytet w branży, zaczęli napływać praktykanci z zagranicy, zainteresowani obsługą i remontem młotów matrycowych, mechaniczną obróbką narzędzi kutech oraz wykonywaniem oprzyrządowania kuźniczego. Byli to przedstawiciele Jugosławii, Węgier, Indii, Tunezji, Bułgarii, NRD oraz RFN. Adepti sztuki kuźniczej odrabiali „szychtę” w zakładzie, a po pracy poznawali okolice, korzystając z pomocy przewodniczek a zarazem tłumaczek. Opiekunką gości z Jugosławii została Pawełka Podzorska, małżonka Jana „Hakera” Podzorskiego – słynnego kuźnika, a przez pewien czas również dyrektora zakładu. Natomiast rolę przewodniczek dla praktykantów z Indii pełniła Anna

Gluz – bibliotekarka i śpiewaczka.

Zrządzeniem losu jugosłowiański delegaci pochodzili z Serbii, a dokładnie z Kruševca, czyli rodzinnej miejscowości Pawełki Podzorskiej. Przebywali w Ustroniu przez kilka tygodni, a zakwaterowano ich w Jaszowcu. Jak wspomina rodzina pani Pawełki, rola tłumaczki była bardzo istotna, ponieważ Kuźni zależało na zapewnieniu gościom rozrywki kulturalnej. Zachwycili się nowością turystyczną Ustronia – wyciągiem na Czantorię, zwiedzili też Cieszyn i pobliskie miejscowości, urzekając wszystkich nakryciami głowy rodem z bałkańskich gór. W Kruševcu pracowali w fabryce o dumnej nazwie „Crvena Zastava”, czyli „Czerwony Sztandar”. Ten rozwojowy zakład zakupił młoty marki Eumuco, w których obsłudze nie posiadał jeszcze wprawy. Dlatego też, dowiedziawszy się, że nasza Kuźnia posiada doświadczenia sięgające lat 30. XX w., „Crvena Zastava” poprosiła ustroniaków o przeszkolenie.

Mniej więcej w tym samym okresie, od 1966 do początku 1968 r., w Ustroniu przebywali czterej praktykanci z Indii, na co dzień zatrudnieni w firmie „Indian Metallurgical Industries”. Potęgą ustronńskiej fabryki znana była już wówczas na całym świecie, dlatego, dzięki propagandzie polskiej myśli technologicznej, praktyka w naszym zakładzie była marzeniem każdego młodego kuźnika z krajów rozwijających się. Początkowo zakwaterowano ich w dwuosobowych pokojach, jednak niezwłocznie zwrócili się do dyrekcji zakładu o przydzielenie każdemu z nich osobnej izby, co tłumaczyli systemem kastowym. W efekcie inż. Zbigniew Kozłowski poprosił Annę i Józefa Gluzów z Zawodzia o odstąpienie czterech pokoi w willi „Hanka”, będącej przedwojennym pensjonatem. Egzotyczni inżynierowie porozumiewali się po angielsku. W Kuźni ich przewodnikiem i tłumaczem był m.in. inż. Michał Kidoń, a po pracy rola ta przypadła córce państwa Gluzów – Annie, władającej angielszczyzną. Ciekawi świata Hindusi z radością poznawali naszą kulturę. Zimą zaskoczył ich śnieg, którym cieszyli się jak dzieci, rzucając śnieżkami. Uczestniczyli też w wieczery wigilijnej,



którą ze względu na ich obecność rodzina gospodarzy nieco zmodernizowała. Stołowali się w Kuźni, przywieźli jednak ze sobą całe pudło bardzo ostrych specjalów kuchni indyjskiej, ciężkich do zaakceptowania przy ustronńskim stole. Przez cały czas chodzili w białych koszulach i krakwatach, na które podczas pracy narzucali robocze fartuchy. Z Zawodzia do Kuźni docierali pieszo. Jeden z nich – Gursharan (na zdjęciu pierwszy z lewej), wyznawca sikhizmu, poruszał się początkowo po Ustroni w turbanie. Wywoływało to jednak w naszym środowisku zbyt dużą sensację. Dla Hindusów organizowano atrakcyjne wycieczki, między innymi do Zakopanego, Krakowa i Cieszyna. A pod koniec pobytu zwiedzili Warszawę, gdzie dzięki swej przewodniczkę poznał jej słynnego wuja, prof. Jana Szczepańskiego. Wówczas to Anna Gluz miała okazję pozować do zdjęć w indyjskim sari, wypożyczonym od prof. Tadeusza Kulisiewicza, znanego rysownika, a zarazem podróżnika. Jedno ze zdjęć możemy podziwiać w niniejszym artykule.

**Alicja Michalek**  
Muzeum Ustronńskie





## OSTRZEGAMY O FAŁSZYWYCH ZBIÓRKACH DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY!

1. Nie wpłacamy przed sklepami, na parkingach, itd.
2. Nie ma żadnych oficjalnych, **LEGALNYCH** zbiórek samorządowych i rządowych.
3. Wpłacamy tylko na pozytywnie zweryfikowane zbiórki, np. [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl), [siepomaga.pl](http://siepomaga.pl) i wiele innych.



Miasto Ustron apeluje do piekarni, hurtowni spożywczych oraz mieszkańców o dostarczanie do Uzdrowiska Ustron produktów spożywczych, z których przygotowywane będą kanapki dla Caritasu i następnie przewożone na granicę. Do przygotowania 15 tys. kanapek potrzebne są: chleb zwykły – 1,5 tony, masło roślinne – 300 kg, ser żółty – 140 kg, wędlina (kielbasa żywiecka) – 140 kg, pasztet ze śliwką – 160 kg, ser topiony – 120 kg w 100 g (krótki), pudła do pakowania, folia aluminiowa. Poszukiwani są również wolontariusze do cyklicznego robienia kanapek. Akcja będzie realizowana co 2 dzień. Tel. kontaktowy do Uzdrowiska: 33 856 56 65.



W niedzielę 20 marca o godz. 16.00 w kościele ewangelickim wystąpi Orkiestra Kameralna Artis pod batutą Jean-Claude'a Hauptmanna. Orkiestrę, która powstała w 2012 r., tworzą muzycy związani z orkiestrą Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie (skrzypce, wiolonczele, altówki, kontrabasy, gitara basowa, gitara akustyczna, flety, obój, klarnet, akordeon, fortepian, harfa, perkusja, wokal). Muzyków prowadzi Jean-Claude Hauptmann, który jest dyrygentem, popularyzatorem muzyki i nauczycielem. „Każdy ma coś, co może dać innym...”, tymi słowami muzycy zapraszają na koncert, podczas którego podzielą się najpiękniejszymi tematami muzyki filmowej i nie tylko... Będą też „perełki” polskiej piosenki. Wstęp wolny. Podczas koncertu przeprowadzona zostanie zbiórka na pomoc Ukrainie.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi informuje o wytycznych Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie przewożenia zwierząt domowych z Ukrainy do Unii Europejskiej przez polską granicę: „Ze względu na sytuację nadzwyczajną w Ukrainie Główny Inspektorat Weterynarii wprowadza tymczasowe odstępstwa od standardowych wymogów dotyczących przewożenia zwierząt z gatunków: psy, koty i fretki. Opiekunowie zwierząt nie muszą okazać na granicy kompletu dokumentów weterynaryjnych! Zwierzęta będą mogły zostać zbadane pod kątem wścieklizny i zaszczepione w Polsce na koszt budżetu państwa. Chodzi o minimalizację ryzyka przenoszenia przez nie chorób zakaźnych (zwłaszcza wirusa wścieklizny), ale i o usprawnienie przekraczania zewnętrznej granicy UE przez Ukraińców.”



28 lutego ok. godz. 13.30 na ul. Katowickiej II, w pobliżu Zajazdu na Kępie, doszło do zderzenia czołowego dwóch pojazdów osobowych. Wieczorem natomiast, tym razem na ul. Katowickiej, miało miejsce potrącenie sarny. Do takiego samego zdarzenia doszło również kilka dni wcześniej, 24 lutego.

Fot. W. Herda



W związku z remontem od środy 2 marca ul. Lipowska zamknięta będzie całkowicie dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Szkolnej do ul. Leśnej. Dopuszczony będzie ruch pieszych i dojazd mieszkańców do domów. Znak informujący o objęciu stanu już przy skrzyżowaniu ul. Skoczowskiej z ul. Lipowską, wskazując objazd do Górek i Brennej ulicami: Skoczowską, Kuźniczą, Źródlaną i Leśną. Na zdjęciu zrobionym we wtorek znaki wyznaczające nową organizację ruchu stały jeszcze z boku.

Fot. M. Niemiec



W wydarzeniu brało udział ok. 700 osób. Widok do połowy ubranych uczestników mocno dziwił korzystających ze stoku narciarzy.

## POMAGANIE ICH GRZEJE

26 lutego odbyło się kolejne, bo już III zimowe wejście w krótkich gaciach na Czantorię. Impreza, która pierwotnie łączyć miała środowisko Morsów, a więc tych, lubujących się w mroźnych kąpielach, od ubiegłego roku ma również swój wymiar charytatywny.

W 2021 roku towarzysząca wydarzeniu zbiórka przeznaczona była na leczenie i rehabilitację Piotra Glenca, ustronńskiego policjanta, który w wyniku upadku w Tatrach doznał urazu kręgosłupa. Tym razem spora grupa entuzjastów aktywności fizycznej i dobrej zabawy postanowiła pomóc Krystianowi Piszczkowi – 42-letniemu strażakowi-ochotnikowi z Wisły. U mężczyzny w 2020 zdiagnozowano nieoperacyjny guz mózgu. W wyniku radioterapii stracił on wzrok, więc zebrane pieniądze zostaną przekazane między innymi na dofinansowanie do zakupu psa przewodnika. A zebrać udało się немало, bo 11 683,90 zł!

Punktualnie kwadrans przed 11.00 ubogo ubranych uczestników przywitani organizatorzy, tym samym oficjalnie rozpoczynając imprezę. Miasto Ustron reprezentował burmistrz Przemysław Korcz, który zdecydował się na zdobycie

Królowej Ustronskich Gór w regulaminowym odzieniu. Z Wisły przybył wódarz miasta – Tomasz Bujok, twarzą Kolei Linowej Czantoria była Anna Wnętrzak, a w kolorowej muszce do zapewniania puszek zachęcał główny pomysłodawca wydarzenia Sebastian Tryka, fizjoterapeuta i jednocześnie współzałożyciel społeczności Morsy Skoczów. Rozgrzewkę poprowadziła Karolina Makarewicz, a do boju od początku do końca zachęcał Szymon Pilch.

Ruszyli o 11.00, aby ok. 12.00 spotkać się przy górnej stacji wyciągu. Medale wręczała uczestnikom maskotka Lisiej Polany lub strażacy z Wisły i Rybnika, którzy dbali również o bezpieczeństwo podczas wydarzenia. Nie mogło zabraknąć posiłku regeneracyjnego – były mi chałki, pieczone kielbaski, paszteciki. Najbardziej kreatywni pod względem

(dok. na str. 16)



Krystian Piszczek w towarzystwie wiślańskich wolontariuszy i strażaków.



Na imprezie nie zabrakło Jana Błachowicza, który stwierdził, że takie inicjatywy, ze szczytnym celem, należy wspierać.



Nad bezpieczeństwem czuwali ratownicy medyczni. Anna Wnętrzak i Sebastian Tryka pozują z jednym z nich - Filipem Fluderem.



Pomagały też Amazonki, które - jak same powiedziały - spełniły swoje marzenie. Panie, które do Ustronia przyjechały na rehabilitację w jednym z sanatoriów, postanowiły wesprzeć akcję, ponieważ tego typu działania „dają kopa”.

**Akademia Esprit**

Fundacja Esprit i Akademia Esprit deklarują  
chęć i gotowość udzielenia pomocy i wsparcia  
dzieciom, młodzieży i dorosłym  
uchodźcom przybywającym do nas z Ukrainy.

Oferujemy:

- bezpłatne wsparcie psychologiczne,
- bezpłatną opiekę dla dzieci,
- darmowe zajęcia warsztatowe dla dzieci,
- bezpłatną naukę języka polskiego.

Nasi instruktorzy gotowi są realizować zajęcia  
zarówno w Akademii Esprit,  
jak i w innych miejscach w Ustroniu,  
gdzie uchodźcy będą przebywać.  
W tym trudnym czasie chcemy  
szczególnie dzieciom dać odrobinę radości  
i względnej normalności.  
Jesteśmy dla Was,  
drodzy przyjaciele z Ukrainy!

## OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl, ZAPRA-  
SZAMY – USTRON. 33-854-  
53-98.

KOMANDOR – Cieszyn,  
ul. Stawowa 27 – szafy,  
garderoby, zabudowy wnęk  
z drzwiami przesuwanymi  
i nie tylko... Zamów bezpłatny  
pomiar. RATY 0%. 728-340-  
518, (33) 854-22-57. www.  
komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe par-  
kietów, desek. Odnowianie  
schodów. 666-989-914.

Bagażówka – przeprowadzki  
+ ekipa. Usługi transportowe.  
601-478-108.

Mobilne usługi fryzjerskie  
u Kasi. Zadzwoń-przyjadę!  
505-152-958.

ZIELONY SKLEP zielarsko-  
medyczny (irydologia, natu-  
roterapia, indywidualny dobór  
zioł). Ustron, Daszyńskiego 16  
(w podwórzu). 33-854-19-62.

Ustron, mieszkanie dwupokoj-  
owe do wynajęcia. 660-332-911.

Spawanie plastików. Ustron, ul.  
Obrzeźna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

## DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

5.03 Cent. Leków MAX ul. Daszyńskiego 1 tel. 33 856-11-93  
6.03 Cent. Leków MAX ul. Daszyńskiego 1 tel. 33 856-11-93

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej  
27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

9/2022/2/R

**OPRÓŻNIANIE  
SZAMB  
I OSADNIKÓW**

**881-40-40-50**



## CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 1.12-17.03 Wystawa prac Zdzisława Beksińskiego, Muzeum  
Ustrońskie (bilety: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł)
- 1.03-31.03 31 dni Na Czatortii
- 4.03 godz. 17.00 Światowy Dzień Modlitwy, Kościół Ewangelicki  
w Polanie
- 4.03 godz. 17.00 Wernisaż wystawy twórczości Patryka Chwastka,  
Galeria Rynek
- 4.03 godz. 19.00 Recital polskiej piosenki poetyckiej Katarzyna  
Mazur – śpiew, Karol Pyka – fortepian (impieza  
biletowana), MDK Prażakówka
- 5.03 godz. 11.00 Koncert dla Babci i Dziadka, MDK Prażakówka
- 7.03 godz. 10.00 Spotkanie członków i sympatyków Stowarzyszenia  
Miłośników Kuźni Ustron, Muzeum Zbiory Marii  
Skalickiej
- 7.03 godz. 14.30 Spotkanie Rady Seniorów, sala sesyjna Urzędu  
Miasta
- 11.03 godz. 19.00 Koncert o kobietach (nie) tylko dla kobiet, Magda-  
lena Kumorek, MDK Prażakówka
- 20.03 godz. 16.00 Artis dla Ukrainy – koncert połączony ze zbiórką,  
Kościół Ewangelicki w Ustroniu
- 23.03 godz. 19.00 UST-a „Ławka” – reż. Kacper Matula, obsada: Ur-  
szula Broda-Gawełek, Michał Gorol, Krzysztof  
Kiecko, Sabina Ociepa, Aleksandra Żelińska

## USTROŃSKA

10 lat temu - 1.03.2012 r.

### PRZEJĘLI REMIZĘ

25 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży  
Pożarnej w Lipowcu. Prezes jednostki Tadeusz Krysta witał gości:  
radną z Lipowca Olę Kisiałę, naczelniczkę Wydziału Spraw Oby-  
watelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Alicję Żyłę,  
przewodniczącą Rady Miasta Stanisława Malinę, burmistrza  
Ireneusza Szarca, komendanta miejskiego OSP Mirosława Melcera.  
Mi-nutą ciszy uczczono pamięć zmarłego druha Józefa Kołdera.  
Następnie prowadził obrady druha Karol Małysz. Sprawozdanie  
zarządu przedstawił T. Krysta. Jednostka liczy 43 członków oraz  
drużyny młodzieżowe dziewcząt i chłopców. Dla członków jednostki  
zorganizowano zabawę karnawałową, w wakacje czterech człon-  
ków drużyny młodzieżowej uczestniczyło w obozie szkoleniowo-  
wypoczynkowym nad morzem.

### W KRAJNIE FIORDÓW

Bardzo szeroki jest krąg zainteresowań ustroniaków. Zajmuje ich  
wszystko, co związane z ich małą ojczyzną i stąd zawsze pełna sala  
Muzeum Ustrońskiego na promocjach lokalnych wydawnictw, jubi-  
leuszach szanowanych osób, wystawach rodzinnych twórców. Jednak  
opowieści o podróżach tak samo gwarantują wysoką frekwencję  
i brak wolnych krzeseł. Podczas zwiedzania świata na mapie prze-  
wodnikiem bardzo często była i jest Anna Guznar, wieloletnia dy-  
rektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Wantuły w Ustroniu, tu-  
rystka, podróżniczka, globtroterka. Dzięki niej w latach 90. było tyle  
spotkań podróżniczych, że stworzono cykl, najpierw pod nazwą „Bez  
paszportu i dewiz” a potem „Bez paszportu i biletu”. Mieszkańcom  
naszego miasta opowiadała już m.in. o zielonej Bawarii, galopem  
wyruszyła do Katalonii, opiewała Petrę - ósmy cud świata i z Nepalu  
delektowała się widokiem najwyższych gór świata. Zorganizowała  
też spotkanie retrospektywne, podczas którego prześledziliśmy szlak  
wszystkich jej podróży. Jednak najbardziej emocjonujący był jej  
wykład o Indiach zatytułowany „Zapomnieć o Varanasi”. Razem  
z prelegentką podróżowaliśmy wtedy po kraju, którego nie można  
zrozumieć, ale można pokochać, kraju wielkich kontrastów i naj-  
piękniejszych ludzi, świętych krów i parszywych psów, analfabetów i  
uniwersytetów na najwyższym poziomie. Bo największą zaletą relacji  
Anny Guznar są właśnie emocje. Jeśli było zimno, to na pewno o tym  
powie, jeśli brudno, nie omieszką wspomnieć. Ale też zachwyci się  
kwiatami, domami, ogrodami, targowiskami, ludźmi. I znowu zirytu-  
je drożyzną, biurokracją, zasmucają ją zaniedbania. Wybrała: (Isz)

## ZMIANY W OBOSTRZENIACH COVIDOWYCH OD 1 MARCA:

- zniesienie limitów osób w sklepach, galeriach handlowych, hotelach, restauracjach, miejscach kultury, transporcie, podczas spotkań i imprez;
- otwarcie dyskotek, klubów i innych miejsc do tańczenia;
- koniec pracy zdalnej urzędników.

Nadal nosimy maseczki w zamkniętych przestrzeniach.

Izolacja osób zakażonych trwa 7 dni.

Kwarantanna dla współdomowników osoby zakażonej trwa tyle, co izolacja osoby zakażonej.

Kwarantanna przyjazdowa (dla osób bez ważnego UCC) trwa 7 dni.

Dopuszczalne jest skrócenie kwarantanny współdomowników osoby zakażonej, jeśli są w pełni zaszczepieni. Mogą wykonać test i przy wyniku negatywnym będą automatycznie zwolnieni z kwarantanny.



Nie taki dawny Ustroń, 2012 r.

Fot. M. Niemiec



Willa Kolor

**Pensjonat Willa Kolor zatrudni od zaraz**

- pracownika na stanowisko kucharka
- pomoc kuchenną

Miejsce pracy: Ustroń, ul. Gałczyńskiego 2b

telefon do kontaktu: 785 510 902

adres e-mail: [biuro@willakolor.pl](mailto:biuro@willakolor.pl)

## POMOC ŻYWNOŚCIOWA

Fundacja Św. Antoniego w Ustroniu informuje, że zostaje wznowiony program Banku Żywności. Aby skorzystać z takiej pomocy należy zgłosić się po zaświadczenie do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustroniu. Pomoc wydawana będzie w drugi i czwarty czwartek miesiąca od godziny 9 do 12 przy ul. Spółdzielczej. Pierwszy termin przypada na 10 marca 2022 roku.

**Prezes Fundacji**  
– Tadeusz Browiński

## WISPOL WZNOWIŁ KURSY

28 lutego przedsiębiorstwo WISPOL wznowiło kursowanie autobusów na liniach Skoczów-Ustroń Mała Czantoria oraz Cieszyń-Wisła Czarne. Aktualne rozkłady jazdy dostępne są na stronie internetowej przewoźnika.

## K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

**POZIOMO:** 1) w portfelu kierowcy, 8) metalowa do wkręcania, 9) pokazuje przejechane kilometry, 10) miłośnik czegoś, 12) element spadochronu, 14) wybuchowy owoc egzotyczny, 15) skrajna deska wycięta z kłosa, 16) legendarny król dżungli, 19) wąska przełęcz na Świnicy, 22) zakłócenie pracy serca, 23) udaje motocykl, 24) do pstrykania fotek.

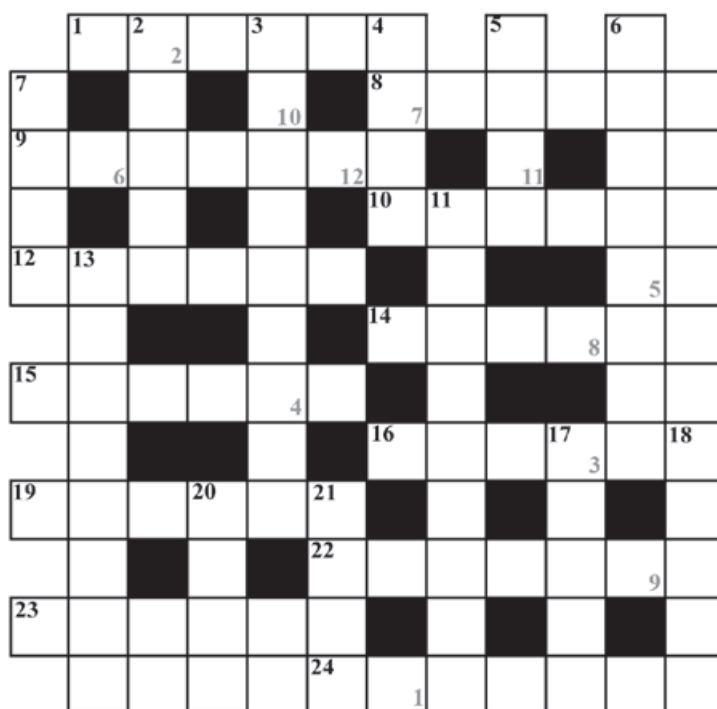
**PIONOWO:** 2) słusność, 3) kraj w Ameryce Południowej, 4) element koła, 5) w samochodowej rodzinie Forda, 6) artysta cyrkowy, 7) gruby pniak, 11) kuzynka masła, 13) przydatna w książce, 17) ćwiczenia w rytm muzyki, 18) szef arki po angielsku, 20) część kredytu, 21) waga opakowania.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 10 marca.

**Rozwiązanie Krzyżówki z Nr 7**

**FERIE ZIMOWE**

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz czapkę z daszkiem od Miasta Ustroń otrzymuje: **\* Stanisława Gawłowska** z Bładnic Górnych, ul. Przelotowa. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.



\* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



Do zdjęcia pozują Morsy z Hermanic w towarzystwie burmistrza Przemysław Korcza i strażaków z Rybnika. Do Ustronia zawitały też Morsy ze Skoczowa (organizatorzy), Tychów, Dąbrowy Górniczej, Chechła, Rybnika, Pszczyny, Łodzi, Zawiercia itd.

## POMAGANIE ICH GRZEJE

(dok. ze str. 13)

ubioru zostali nagrodzeni upominkami od sponsorów, których z roku na rok przybywa. Ci, którzy nie chcieli zbyt mocno wystygnać, mogli jeszcze zażyć kąpeli w specjalnie przygotowanych na ten cel basenach z lodowatą wodą. Pluskaniu się wtórowała Kapela Górska „Rajwach”.

W zorganizowaniu zbiórki pomogła Fundacja Fascynujący Świat Dziecka, rzekając się jednocześnie prowizji.

Partnerzy i sponsorzy: Przemysław Korcz – Burmistrz Miasta Ustroń, Tomasz Bujok – Burmistrz Miasta Wisła, Miasto Ustroń, Miasto Wisła, Karolina Makare-



Patronat honorowy, oprócz burmistrza Przemysław Korcza, objął też burmistrz Wisły – Tomasz Bujok. W tle wiceprezes Fundacji Fascynujący Świat Dziecka – Sylwia Ryżewska i prezes – Janusz Morawiec.

wicz (SwimGym), Szymon Pilch (Południe Events), QBL Systems, Lisia Polana, Mokate, Browar Zamkowy Cieszyń, Uzdrowsko Ustroń, Apis Wędliny, Zakłady Mięsne „Jur-Gast”, Bethlehem, Piekarnia-Ciastkarnia Beskidzka, Ustronianka, Kajetan Kajetanowicz, Wow Design, Gastronix, Eureka Party, Coca-Cola, Colet, Richmond. Tekst i foto: **Edyta Kostka**

## PRZEGRANA PO WALCE

### II LIGA

**SPR Górnik Zabrze - MKS Ustroń 27:23 (14:10)**

Ostatniej soboty podopieczni trenera Piotra Bejnar udali się do Zabrza, gdzie w spotkaniu dwudziestej serii gier ich rywalem byli zawodnicy miejscowego SPR Górnika. Pierwsze minuty, podobnie jak cały mecz, to czas wielu twardych starć, w których zawodnicy zostawili na parkiecie dużo zdrowia. Pierwsze trafienie w tym spotkaniu miało miejsce dopiero w czwartej minucie, po tym jak skutecznym rzutem z drugiej linii popisał się Artur Kwolek. W kolejnych fragmentach z prowadzenia cieszyli się zabrzanie, którzy finalnie zeszli na przerwę z czterobramkową przewagą. Po zmianie stron ustrońscy szczypiorniści niezwykle ambitnie starali się doprowadzić do wyrównania, jednak miejscowi ani myśleli roztrwonić wypracowaną wcześniej przewagę. Zebrani na mecz kibice, wśród których była spora grupa sympatyków z Ustronia, z całą

pewnością nie mogli narzekać na nudę. Na siedem minut przed zakończeniem spotkania zabrzanie prowadzili 23:18, na co trener Piotr Bejnar zareagował prosząc o czas. Po nim nasi rodzimi piłkarze ręczni zmienili system gry i atakując grali bez bramkarza. Rozgrywanie akcji w liczebnej przewadze przyniosło zamierzony skutek, bowiem w 58. minucie mieli już tylko dwie bramki straty. Niestety, w ostatnich sekundach większy spokój zachowali miejscowi i to oni cieszyli się ze zdobycia kompletu punktów. W następnej kolejce drugoligowych zmaganiach rywalem ustrońskich szczypiornistów będzie AZS AGH II Kraków.

MKS Ustroń reprezentowali (w nawiasie liczba bramek): Bartosz Aronik, Dawid Oliwka, Piotr Browarczyk – Michał Jopek (6), Mateusz Cieślak (5), Marcin Białkowski (4), Artur Kwolek (2), Ma-

teusz Turoń (1), Krzysztof Bieleś (1), Szymon Gogółka (1), Aleksander Bejnar (1), Piotr Szturc (1), Przemysław Polok (1), Łukasz Gogółka, Piotr Gawlas, Michał Raszka. **Arkadiusz Czapiek**

### II LIGA GRUPA 4

|    |                             |           |           |                |
|----|-----------------------------|-----------|-----------|----------------|
| 1  | SPR Orzeł Przeworsk         | 17        | 48        | 593:445        |
| 2  | AZS AGH II Kraków           | 18        | 46        | 590:450        |
| 3  | KS Vive II Kielce           | 18        | 39        | 513:474        |
| 4  | HLB Tężnia Busko-Zdrój      | 18        | 33        | 502:449        |
| 5  | SMS ZPRP III Kielce         | 16        | 31        | 491:435        |
| 6  | Grupa Azoty Unia II Tarnów  | 17        | 27        | 528:477        |
| 7  | SPR Górnik Zabrze           | 16        | 27        | 448:435        |
| 8  | SUMKS Jedynka Myślenice     | 18        | 23        | 436:483        |
| 9  | <b>MKS Ustroń</b>           | <b>18</b> | <b>19</b> | <b>438:470</b> |
| 10 | SPR Stal II Mielec          | 18        | 18        | 475:555        |
| 11 | MOSiR Bochnia               | 18        | 14        | 510:584        |
| 12 | AZS Politechnika Św. Kielce | 17        | 11        | 464:545        |
| 13 | UKS SMS Wybicki Kielce      | 17        | 3         | 352:538        |

**GAZETA  
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: [gazeta@ustron.pl](mailto:gazeta@ustron.pl)/Nakład: 1200 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: [biuro@drukarniamodena.pl](mailto:biuro@drukarniamodena.pl).

Numer zamknięto: **28.02.2022 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **7.03.2022 r.**

**Punkty sprzedaży gazety:** ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.